



Inés Lloréns, *La „diakonia” del matrimonio.*
La forma canónica al servicio de la realidad matrimonial,
EUNSA, Pamplona 2020, ss. 470

Ks. prof. dr hab. Ginter Dzierżon

Wydział Prawa Kanonicznego UKSW

ORCID: 0000-0002-5116-959X

e-mail: ginter.dzierzon@gmail.com

W 2020 roku na hiszpańskim rynku wydawniczym ukazała się wydana przez Wydawnictwo EUNSA ciekawa publikacja *La „diakonia” del matrimonio. La forma canónica al servicio de la realidad matrimonial*, napisana przez Inés Lloréns. Już z jej tytułu można wnosić, iż w pozycji tej nie będzie chodziło wyłącznie o zreferowanie ewolucji dyscypliny w przedmiocie formy kanonicznej; w tym wypadku bowiem spotykamy się z tytułem sprofilowanym, w którym zawarto tezę badawczą wiążącą się ze służebnym charakterem wymogu prawnego, jaki stanowi forma małżeństwa kanonicznego.

Prezentowana monografia składa się z dwóch części. Pierwsza ma charakter historyczny (*Historia de la función de la forma canónica*); druga natomiast odnosi się do współczesnych realiów (*Estudio sistemático de la función de la forma canónica y nuevas propuestas*). Taki układ należy uznać za w pełni zasadny, gdyż pierwszy segment opracowania, moim zdaniem, jest kontekstem dla rozważań Autorki w drugiej części.

Korpus pierwszej części tworzą trzy rozdziały. W rozdziale pierwszym „*La función de la forma canónica del celebración desde fundación de la Iglesia hasta el siglo XV*” Lloréns podjęła namysł nad kwestią genezy formy zawarcia małżeństwa w szerokim przedziale czasowym od zarania chrześcijaństwa aż do XV wieku. Punktem wyjścia jej

wyvodu stały się rozwiązania występujące w prawie rzymskim, które, jak wykazała, wywarły istotny wpływ na ukształtowanie się modelu małżeństwa chrześcijańskiego. W związku z tym, w p. 3 przedstawiła problem celebracji małżeństwa w okresie wczesnochrześcijańskim, w pp. 4-5 skupiając z jednej strony uwagę na funkcjonowaniu tej instytucji w prawie germańskim oraz epoce Karolingów, z drugiej zaś na modelu małżeństwa dominującym w imperium wschodnim. Tę część opracowania wieńczy wątek poświęcony problematyce formy kanonicznej w epoce kanonistyki klasycznej (XII–XIII w.).

W podsumowaniu, co jest godne uznania, Lloréns nie podzieliła poglądów nurtu romanistycznego, którego przedstawiciele stali na stanowisku, iż występujących w epoce klasycznej prawa rzymskiego form zawarcia małżeństwa nie można utożsamiać z formami celebracji małżeństwa w pierwotnym chrześcijaństwie, a w sposób szczególny z konsensem rozumianym jako *consensus continuus*, gdyż w rzymskim porządku prawnym szło o związek faktyczny w sensie, jak to określiła, *una relacion de hecho*. Autorka wyraziła pogląd, iż wraz z proklamacją Bożego Objawienia nie pojawił się nowy koncept małżeństwa; w jej opinii próby ujęcia tego prawnego fenomenu miały jedynie charakter deklaracyjny. W związku z tym, zdecydowanie sprzeciwiła się poglądom, w których utrzymywano, iż w epoce pretrydenckiej miał miejsce formalizm. Kategorycznie oponując przeciwpozytywizmowi prawnemu podkreśliła, że prawa i obowiązki wierznych są uprzednie w stosunku do normy prawnej. Utrzymywała, iż w okresie pretrydenckim w kanonicznym porządku prawnym nie można wykluczyć funkcjonowania formy prawnej zawarcia małżeństwa, zauważając, iż niewypełnienie tego wymogu nie skutkowało jednak nieważnością podjętego aktu.

Drugi rozdział „*La función de la forma canónica del celebración desde el Concilio de Trento hasta el Motu proprio «Crebrae allate»*” Lloréns poświęciła kolejnemu okresowi, jakim był przedział od Soboru Trydenckiego do wydania motu proprio „*Crebrae allate*”. W tej części monografii w pierwszej kolejności przedmiotem jej uwagi stał się nie tylko kluczowy dokument *Tridentinum*, jakim był Dekret „*Tametsi*”, ale również poszczególne etapy prac nad tym aktem prawnym

oraz proces jego recepcji w czasach potrydenckich. Następnie zajęła się Dekretem „Ne temere” oraz regulacjami prawa wschodniego zawartymi w motu proprio „Crebrae allate”. Wyniki podjętej eksploracji badawczej wyraziła w tezie: wprowadzenie jako wymogu do ważności formy kanonicznej na Soborze Trydenckim pozostawało w ścisłym związku z publicznym charakterem małżeństwa.

W ostatnim rozdziale pierwszej części „*La función de la forma canónica del celebración del matrimonio desde el Concilio Vaticano II hasta el Motu proprio «De concordia inter Codices»*” Autorka ukazała ostatni okres, to jest czas od Soboru Watykańskiego do wydania motu proprio „De concordia inter Codices”. Obiektem jej zainteresowania stała się nie tylko doktryna soborowa oraz ustalenia przyjęte w dwóch obowiązujących kodyfikacjach, lecz również treści dwóch istotnych dokumentów, jakimi były motu proprio „Ominium in mentem” oraz „De Concordia inter Codices”. Za godną uwagi należy uznać analizę problematyki szczegółowej w p. 7, jaką była kwestia udzielenia delegacji do asystowania przy zawieraniu małżeństwa, duchownym należącym do Wspólnoty św. Piusa X. Konkludując swe rozważania Lloréns podkreśliła, iż ustalenia wprowadzone w „Omnium in mentem” miały służyć wzmocnieniu pewności prawnej, co do wyrażonego konsensu przez strony umowy małżeńskiej.

W drugiej części, poświęconej prawu obowiązującemu oraz współczesnej doktrynie, znalazły się dwa rozdziały. W pierwszym, a czwartym w kolejności „*El principio formal del matrimonio*” Autorka wieloaspektowo odniosła się do kwestii formalności prawnej. Wychodząc, zupełnie zasadnie, z założeń generalnych w przedmiocie instytucji małżeństwa, co stanowiło bazę dla jej dalszych wywodów, w dalszej części poddała analizie kilka wątków: publiczny charakter małżeństwa, prawo do zawarcia małżeństwa, problem receptywności, a także zagadnienie współczesnych deformacji doktrynalnych dotyczących formy kanonicznej. Za szczególnie interesujące należy uznać rozważania występujące w pp. 3 oraz 5-6. W p. 3 „*El ius connubii y principio formal*” Autorka poszukując *ratio* interesującej ją formalności prawnej wskazała na dobro wspólnoty, eksponując w sposób szczególny jej społeczny charakter. W p. 5 z kolei odniosła się do

doktrynalnych prób wypaczenia pryncypium formalnego, zaliczając do nich: kontraktualizm, denaturalizację oraz prywatyzację małżeństwa. Ustosunkowując się do tych treści należy podkreślić, iż w swym podejściu do tego zagadnienia Lloréns zdecydowanie odżegnała się od kontraktualizmu, opowiadając się za personalizmem. W p. 6 z kolei, przedmiotem jej uwagi stały się powody opublikowania motu proprio „Omnium in mentem”. Z jednej strony wskazała na wzmocnienie pewności prawnej dokonanego aktu, z drugiej zaś na racje pastoralne, do których zaliczyła: uniknięcie zachęty do apostazji, ułatwienie ponownej inkorporacji w Kościół, oraz pryncypium nierozdzielności kontraktu i sakramentu. W konkluzji stanęła na stanowisku, iż forma mająca walor recepcyjny służy zachowaniu równowagi między czterema pryncypiami: naturalnym, konsensualnym, formalnym oraz sakramentalnym. Jej zdaniem wprowadzenie wymogu formalnego w strukturę prawną małżeństwa było konieczne zarówno esencjalnie, jak i instrumentalnie.

Pragnę zauważyć, iż prezentowanej monografii nie wieńczy „Zakończenie”; za takie jednak należy uznać rozdział V „*Una propouesta para la reflexión*”, w którym Lloréns podjęła kwestię reformulacji waloru formy kanonicznej w opcji do godziwości (*ad licitatem*), opowiadając się za taką systemową zmianą. Rozważając ten problem w p. 1 wskazała, iż sugestia ta nie jest nowa, ponieważ wprowadzenie takich zmian postulowali kanoniści w trakcie prac kodyfikacyjnych. Pragnę podkreślić, iż w swym wywodzie Autorka nie ograniczyła się do wyartykułowania swego stanowiska, ale dokonała szczegółowej analizy tej tematyki ukazując argumenty za i przeciw danemu rozwiązaniu (pp. 3-4). Konkludując stwierdziła, iż wprowadzenie formy kanonicznej jedynie jako warunku do godziwości mogłoby stać się pomocne w procesie rechrystianizacji; poza tym, w jej przekonaniu, pozwoliłoby na nowo odkryć ciągłość występującą między porządkiem natury a porządkiem zbawczym; swój postulat poparła argumentem, iż *de facto* nie istnieją rozdzielnie małżeństwo naturalne oraz małżeństwo nadprzyrodzone, lecz mamy do czynienia z jedną niepodzielną rzeczywistością.

Podsumowując, o komentowanej pozycji pragnę wyrazić się w samych superlatywach. Nie ulega wątpliwości, iż treści zawarte w niej są niezaprzeczalnym wkładem w rozwój badań nad instytucjami materialnego prawa małżeńskiego. Pragnę zauważyć, iż w swych rozważaniach Inés Lloréns nie ograniczyła się do referowania ewolucji dyscypliny w kwestii formy kanonicznej, ale od pierwszego rozdziału aż po ostatni, konsekwentnie realizowała zamierzony projekt badawczy wyartykułowany w tytule monografii. Pragnę też zwrócić uwagę, iż wszystkie wywody oparła na bogatym materiale źródłowym, jak i szerokim spektrum publikacji kanonistycznych. W mojej ocenie analizy te cechuje merytoryczna głębia. Autorka rozważając poszczególne wątki nie opiera się na apriorycznych założeniach wiążących się z wcześniej przyjętym konceptem małżeństwa, ale każdy problem zanalizowała w opcji argumentów za i przeciw.

Należało się spodziewać, iż Lloréns podejmując tematykę określoną w tytule opracowania, koncepcyjnie będzie optować za kontraktualizmem; tak jednak się nie stało, gdyż wyraźnie opowiedziała się za personalizmem. Moim zdaniem, naukowy namysł z tego pryzmatu, w efekcie doprowadził ją do wyartykułowania postulatu *de lege ferenda*, iż należy dążyć do zmiany waloru tej formalności prawnej z *ad validitatem* na *ad liceitatem*.